

W oczekiwaniu na krach

20 października 2011

Świat inwestycji nie był zbyt podekscytowany „operacją twist”. Po jej ogłoszeniu S&P spadł o ponad 14% a na świecie akcje spadły o około 23%. Towary zostały zdruzgotane, srebro spadło o 28% a złoto 12%. Podczas tego procesu rentowność krótkoterminowych obligacji skarbowych spadła do blisko zera i utrzymują się nadal na takim poziomie, ponieważ rentowność długoterminowych obligacji również spadła. Oznacza to, że starzy obywatele będą mieli mniej pieniędzy na życie a ich plany emerytalne nie osiągną 7,5% zwrotu by kwalifikowały się do emerytur. W rezultacie Dow uzyskał 2,8%, a S&P 2,2%, podczas gdy 10-letnie papiery skarbowe 1,9%. Nic dziwnego, że fundusze i menedżerzy zarządzający kapitałem sięgnęli po akcje gwarantujące wysoki zwrot. W oczekiwaniu na kolejne innowacje FED-u to ich zdaniem zapewni zysk i bezpieczeństwo. Sytuacja taka jak ta nie miała miejsca od 53 lat, odkąd opuściłem kontrwywiad.

Ze względu na problemy w Europie widzieliśmy, że fundusze inwestycyjne przerzuciły się na dolara amerykańskiego i papiery skarbowe, wraz z tym jak euro spadło. Niemcy i Francja chroniąc swój rynek rozpoczęły procedurę drukowania marki i franków, jak by miało nie być euro w niedalekiej przyszłości. Rząd Stanów Zjednoczonych wydał 900 miliardów dolarów zamiast wprowadzać zdecydowane oszczędności i cięcia. Super-Kongres stara się wyciąć 1,4 biliona dolarów z budżetu jako część długoterminowej polityki i musi to zrobić do końca listopada. W międzyczasie prezydent chce zwiększyć wydatki bieżące o 447 miliardów dolarów, rzekomo aby stworzyć nowe miejsca pracy. Kolejnym elementem jest jeszcze Bernanke, który powiedział nam kilka razy, że może dalej rozluźniać politykę pieniężną. Prawdziwa inflacja wynosi 11,4%, ale jak mówił wielokrotnie Bernanke, on jej nie widzi. Jednak wie, że inflacja którą stworzył od momentu przejęcia stanowiska po Alanie

Greenspanie, już dawno zrekompensowała deflację będącą efektem branży nieruchomości, która wciąż trwa.

Jeśli zrezygnujesz z wolności na rzecz bezpieczeństwa- jesteś przegrany i to jest dokładnie miejsce gdzie znajduje się obecnie gospodarka USA. Zapewni to problemy ze wzrostem oraz utrzymujące się wysokie i jeszcze wyższe bezrobocie. Dążenie do bezpieczeństwa w amerykańskich obligacjach skarbowych okaże się oszustwem, ponieważ gospodarka kontynuuje proces degeneracji i inflacji, które nie tylko negują zyski, lecz również gwarantują 10% strat. Tak na marginesie, ten proces pozwala FED-owi i rządowi na utrzymanie kontroli i zmuszenie ciebie byś kontynuował swoje zaangażowanie w ich grę. Dlatego bez przerwy atakują złoto, srebro i towary. Chcą uczynić je tak nieatrakcyjnymi, jak to tylko możliwe, jako alternatywy dla bezpiecznej inwestycji. To do czego FED i inne centralne banki nigdy się nie przyznają to fakt, że podstawą obecnego systemu monetarnego się rozpada a to są ostatnie szanse na zdecydowane ruchy i wszyscy wtajemniczeni o tym wiedzą. Dlatego grabież systemu wzrosła do nowych poziomów a elit kompletnie nie obchodzi to, że zdajesz sobie sprawę z tego co oni robią.

W związku z tym, republikanie przejęli w ubiegłym roku większość w kongresie i prawie wygrali w Senacie. Powoli wzbiera fala wśród Amerykanów, aby obowiązkowo przetrzebić obecnie rządzących ze stanowisk w listopadzie 2012 roku. Oni zdają sobie sprawę z tego, że wszystko co wypływa z Wall Street, bankowości i Waszyngtonu jest wielkim kłamstwem. Nawet jeśli zostaną przegłosowane fundusze Obamy dla stworzenia nowych miejsc pracy to i tak nic nie osiągną. Wall Street i bankowość rządzą krajem i są właścicielami Kongresu i jego polityki, która niszczy kraj.

Wierzmy także, że szeroka publika rozumie, czym była ustawa odnosząca się do podniesienia pułapu zadłużenia. Rozdzielenie Social Security i Medicare i stworzenie Super Kongresu zostały ustanowione aby prezydent mógł stać się dyktatorem, tak jak

Adolf Hitler.

[...] QE 3 działa już od czerwca wykorzystując 300 miliardów dolarów papierów wartościowych i swapów. Ponadto widzimy, że tegoroczny deficyt budżetowy wyniesie od 1,6 do 2 bilionów dolarów [...] Rząd, FED, bankowość i Wall Street robią, co chcą by się wzbogacić, doprowadzając wielu amerykańców na sraj bankructwa a inwestorom pozostawiając niewiele lub zero zysków. Inną dodatkową negatywną cechą obecnej sytuacji jest to, że gigantyczny Skarb Państwa żąda coraz to nowych funduszy wypychając innych kredytobiorców z rynku, zwiększając presję na wzrost realnych stóp procentowych.

O ile możemy wskazać dolną granicę dla cen złota i srebra, to wydaje się, że została określona dwa tygodnie temu. Od tego czasu ceny zaczęły iść w górę, ale nie tak szybko, jak się spodziewaliśmy. Grupa Robocza ds. Rynków Finansowych nadal atakuje złoto i srebro, ale nie z siłą, z jaką jest w stanie. Wygląda na to, że opóźnianie działań w oczekiwaniu na dalsze problemy UE tworzy okazję do akumulacji długich pozycji.

[...] EBC ma 53 miliardy dolarów nowych funduszy, dzięki którym nabył zabezpieczone kredyty bankowe. To, czego jesteśmy światkami to więcej płynności, wzrost inflacji i wątpliwe dodatkowe zabezpieczenie. Następnie zobaczymy rekapitalizację, która pochłonie jeszcze więcej środków. Obserwatorzy rynku widzą nadchodzące wydarzenia, ale nie rozumieją powagi sytuacji. Możliwe, że w przyszłym roku cały światowy system finansowy może się rozpaść na kawałki. Wiemy, że banki centralne zdają sobie sprawę z faktu, że dorzucanie pieniędzy i kredytu nie działa a polityka ta jest skazana na niepowodzenie. Będą kopać puszkę po drodze tak długo, jak się da a następnie będziemy mieli wojnę, by odwrócić uwagę publiki. Wojnę będzie można winić za wszystko, tak jak to miało miejsce w przeszłości, tylko tym razem zbyt wiele osób rozumie oszustwo i to nie będzie działać. Zaufanie opuściło system, a sytuacja będzie się pogarszać. Niewiele miejsc pracy jest tworzonych wraz z rosnącym na nie popytem powiększającym

się o 250.000 miejsc pracy miesięcznie, przy czym nieco ponad 100.000 nowych jest tworzonych. Elity nie chcą zaakceptować oczyszczenia systemu ale prędzej czy później będzie im to narzucone.

Jeżeli uważasz, że ogromne ilości pieniędzy i kredytu działają, to proszę spojrzeć na wynik ponad 20 bilionów dolarów wpompowanych w system w ciągu ostatnich trzech lat. Działania te jedynie uratowały system przed upadkiem. Jak tylko fałszywa płynność się zatrzymuje, zatrzymuje się i system. Ci ludzie nie oszukają nikogo, nawet na wpół wykształconej publiki. Dlatego jedyną bezpieczną inwestycją jest złoto, srebro i powiązane z nimi aktywa.

Autor: Bob Chapman

Źródło oryginalne: [The International Forecaster](#)

Źródło polskie: [Prison Planet](#)